

Shellerini&S, Mordy darcie

Sheller:

Mały Szelma, Shellerini, tej sprawdź

Shellerini vel Sheller na cieślady pomadki

Wiele się zmieniło, zgadnij nie palę babki (nie palę ba

Jak Leszek Pękalski pozdrawiam pamiętne denatki

Nie kumasż o co chodzi, no cż, wybacz mi

Znasz mnie z gadki co rozkłada na łoputki

Niczym mulatki poślady, yo, jadę bez wpadki

Tnę po pętli niczym Grand Sport Maserati

Mam to co was drażni, laiku padnij

Ten projekt płonie, chłonie was jak awiator

Teraz wraz ze Słoniem dedykowane wariatom

Oddane miejskim klimatom

Chłopaki na grubo pojedą

Pozdrawiam szczegżlnie siec hoteli Akord

To PDG, czyli piękno prostoty

Nie żaden kapoty, własny styl i metody

Z poznańskiej szkoły, na słuchawkach bushweek

Eska koneser tłustych produkcji

I mam ten luz dziś, bo pierdolę to jak Pono

Mam ponoć fajne flow, a ze mną zawsze zacne grono

Wiadomo, Element 5 (element), Element 5 (element)

Element 5, gdzie powstają takie bomby, yo

Słoń:

Charakterystyczny flow jak (?)

No to on was pizga siłą czterech kilo ton

Nie kolejny klon, odbity raper na ksero

Jak Cannibal Ferrock, siejemy wśrż aby MCs terror

Więc daj to na full, jadę dalej ze ścierwem

Jebac Verbę i cały pseudo hip hopowy ferment

Słoń- liryczny perwer, nie spuszczaż nogi z gazu

Brnę do przodu bez przyśpievek typu Chłop z Mazur

Słyż od razu (WSRH) na mocnych bitach

Wciśnij STOP jeśli ci się przewraca w jelitach

Wychowani na klasykach typu Predator Cubea

I szczerze pierdolimy to co jest na topie w klubach

To jest proste, taką właśnie robimy jazdę

Sprzedajemy chore gżwno, a nie hity dla czternastek

Poznańnaszż miastem, reprezentant WLKP

Podziemie stanowię miasto wspomagamy rapem, ta

QLOP:

Zbędny, uwierz, mżj portret na (?)

Ten dym poczujesz zanim do ciebie dotrę

Kapujesz, to wkręt, zatopię każdy okręt

Siedzę w hip hopie i się nie otrę o trend

Tępe łempy, nie bądźcie za mądre

Protesty? Kocham tągrę

To ten styl co chwyci cię za mordę

I za chuj nie pomoże, Coldrex i pod kołdrę

Cię miażdżę w pa, wernisaże w takt

Niemalże ta, kurwa, a jak

Tu nie ma, że gra, tu melanże łga

Pewnie melanże ma jak menażetua

Połżwka i krajżwka, więcej nie gadaj

Szmate mara i myśłi maraj

Kiedyś pżłgłżwka wezmą na

Zbadaj, badaj, nie błagaj, spadaj